

Warszawa, 13 lutego 2014 r.

Jacek Sasin
Klub Parlamentarny
Prawo i Sprawiedliwość

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

Na podstawie art. 191 i 192 Regulaminu Sejmu składam interpelację do Ministra Sprawiedliwości w sprawie zmiany operatora pocztowego obsługującego usługi dla sądownictwa i prokuratury .

Dotychczasowy system pocztowy działał prosto i bez zarzutu: powiadomienia i wezwania z sądów i prokuratur dostarczała Poczta Polska. Jesienią jednak rozstrzygnięty został przetarg na dostarczanie tego typu przesyłek. Wygrała go Polska Grupa Pocztaowa - działająca od 2006 roku spółka akcyjna, będąca tzw. "niepublicznym operatorem usług pocztowych". Firma przedstawiła najtańszą ofertę, o ponad 80 milionów tańszą od oferty Poczty Polskiej i tym samym wygrała dwuletni kontrakt na niemal pół miliarda złotych. Polska Grupa Pocztaowa – jeden z największych prywatnych operatorów – nie znaczy, że duży. Jej przychody ze sprzedaży usług pocztowych wyniosły w ubiegłym roku ok. 27 mln zł. Poczty Polskiej z usług listowych oraz reklamowych - 4,13 mld zł.

Jednym z podstawowych warunków przetargu było posiadanie placówki pocztowej w każdej gminie. Polska Grupa Pocztaowa umownie spełniła ten warunek. Groteska zaczyna się dopiero w momencie, gdy dokładniej przyjrzymy się liście "placówek", do których dostarczana jest korespondencja. Okazuje się bowiem, że większość z nich to wszelkiego rodzaju kioski, pseudo agencje finansowe oraz osiedlowe sklepiki spożywcze. Na liście punktów agencyjnych znajduje się też m.in. sklep zoologiczny w Warszawie, czy też sklep rybny w Chorzowie. Przy tym oferta Poczty Polskiej, której infrastruktura jest bardzo rozwinięta, a listonosze odpowiednio przeszkoleni i doświadczeni, wydaje się nieporównywalnie bardziej profesjonalna.

Przez najbliższe dwa lata Poczta jest operatorem wyznaczonym – musi świadczyć usługi na terenie całego kraju (czyli również obsługiwać niedochodowe pod względem biznesowym

połączenia pomiędzy mniejszymi miejscowościami). A to działalność deficytowa. Poczta Polska jest niezwykle solidnym płatnikiem wszystkich danin, jakie obowiązują przedsiębiorstwo i jego pracowników. W Poczcie Polskiej nie ma miejsca na szarą strefę. Poczta Polska przynosi Skarbowi Państwa 200 milionów zysku rocznie, opłaca ZUS; składkę rentową i składkę chorobową, miesiąc w miesiąc od potężnej grupy pracowników.

To Poczta Polska z mocy prawa podlega stosownej kontroli, pracownik jej nie może być osobą karaną, musi zachować tajemnicę doręczenia korespondencji, podlega konsekwencjom służbowym. Nic z tych rzeczy nie obowiązuje w przypadku pracownika Polskiej Grupy Pocztovej, podejmującego się obsługi wrażliwej korespondencji sądowej i prokuratorskiej.

Co natomiast państwo zyska od zwycięskiej w przetargu Polskiej Grupy Pocztovej? Kolejną, znaczną ilość tzw. umów śmieciowych (brak kadry do dostarczania przesyłek), związany z tym chaos jaki obecnie panuje w dostarczaniu przesyłek z sądów i prokuratur oraz mniejsze wpływy podatkowe - Polska Grupa Pocztowa S.A. należy do cypryjskiej spółki Badenhof Holding Limited (podatek od wypłaconego zysku jest płacony na Cyprze).

Z uwagi na powyższe, pytam Pana Ministra:

1. Czy Ministerstwo Sprawiedliwości zweryfikowało prawdziwość oświadczenia Polskiej Grupy Pocztovej w zakresie posiadania placówek na dzień składania ofert a także po 1. stycznia 2014 r. i zweryfikowało jakiego typu są to placówki?

2. Czy Ministerstwo Sprawiedliwości nie obawia się dużych utrudnień w procesowaniu sądów oraz w działaniach prokuratury? I jeśli tak, jakie działania zamierza podjąć by nie doszło do paraliżu polskiego systemu sprawiedliwości?

3. Czy Ministerstwo Sprawiedliwości zweryfikowało Polską Grupę Pocztową pod kątem rękojmi za należyłą ochronę danych osobowych i dochowanie tajemnicy korespondencji?

Z wyrazami szacunku,

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'M. G. S.', written in a cursive style.